

Aleg. CIII.

Sprawozdanie

Komisji sejmowej wybranej do zbadania sprawozdania Wydziału krajowego z czynności za czas od 1. lutego do 31. grudnia 1875.

Wysoki Sejmie!

Komisya przez wys. Sejm wybrana w celu zdania sprawy o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności jego za czas od 1. lutego do 31. grudnia 1875 podzieliła przekazaną sobie pracę według departamentów na działy, powierzając członkom komisji jako specjalnym sprawozdawcom opracowanie każdego działu.

Uwagi i wnioski sprawozdawców były przedmiotem obrad komisji, a rezultaty tychże przedkładamy niniejszemu wysokiemu Sejmowi:

Oddział skarbowy i rachunkowy.

(Departament I.)

Sprawozdawca poseł Smarzewski.

Czynności Wydziału krajowego, należące do tego oddziału, podlegają rokrocznie rozpoznaniu komisji budżetowej. Sprawozdania przez tę komisję składane, przedstawiają Sejmowi rezultaty tych czynności. W ogólnym sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego, w oddziale, o którym mowa, nie znalazła komisya sprawdzająca nic takiego, na coby uwagę wys. Sejmu zwrócić należało, i komisya poprzestaje na tym wyrazie uznania, że według jej spostrzeżeń sprawy należące do departamentu I., załatwiane bywają prawidłowo i pilnie, a życzenia, przez dawniejsze komisye względem formalnego traktowania niektórych spraw objawiane, zostały przez Wydział krajowy dopełnione.

Sprawy gminne i kultury krajowej.

(Dep. II.)

Sprawozdawca p. Haller.

Bióro Dep. II. spełniło wszystkie polecenia, jakie od wysokiej Izby otrzymało, lub wytłumaczyło dostatecznie niemożność ich spełnienia potrzebą zbierania materyałów, co dłuższego czasu wymaga. Załatwiło też wszystkie w r. 1875., przydzielone sobie kawałki, oprócz siedmiu, których załatwienie z różnych przyczyn odłożone być musiało. Porządek biórowy był zatem nienaganny. Nie wyliczamy ilości załatwionych kawałków, a to z dwóch powodów: po 1sze, ponieważ pewna część takowych właściwie załatwienie znalazła w oddziale rachunkowym, lub w biurze statystyczném, powtóre dlatego, iż o robocie nie wielość liczb dziennika podawczego, lecz trudność ich załatwienia stanowi, tak, że częstokroć jeden kawałek, na pozór mało znaczący więcej czasu i trudu kosztuje, jak kilkadziesiąt innych, które przyjęte zostały do wiadomości, lub po prostu złożone do akt. Oprócz spraw przez wysoką Izbę sobie przekazanych i prócz zwykłych prac administracyjnych, zajmował się Wydział krajowy sprawą urzędzeń gminnych, zaniechał jednak myśli przedstawienia wys. Izbie projektu całkowitej ich reformy z powodów, które w sprawozdaniu z swych czynności, wyłuszczył, a które zasłaniają go przed zarzutem zaniedbania tej najżywotniejszej sprawy, której okoliczności niestety nie pozwoliły załatwić w obecnej kadencji sejmowej i która musi być przekazana przyszłemu Sejmowi z życzeniem, ażeby mógł dokonać dzieła, od którego w znacznej części przyszła pomyślność kraju zależy.

W granicach obowiązującymi ustawami zakreślonych, nie ustawał Dep. II. w usiłowaniach zaprowadzenia w gospodarstwach gminnych większego ładu i lepszej kontroli. W tym celu rozesłał Wydziałom Rad powiatowych instrukcje i zażądał nadesłania sobie na dzień 25. września 1875. r. inwentarzy majątków gminnych i majątków, jakie posiadają zakłady gminne. Termin ten okazał się za krótki i dopiero teraz nadchodzą inwentarze w wielkiej liczbie, czemu się przy braku sił roboczych po gminach nawet dziwić nie można. Gdy raz inwentarze ułożone zostaną, będzie Wydziałom Rad powiatowych dana możność przestrzegania całości majątków gminnych i nietykalności majątków zakładowych, do czego na mocy ustaw są obowiązane.

Z prawa nadzoru nad gminami i reprezentacjami powiatowemi wynikła potrzeba przeprowadzenia kilku komisji likwidacyjnych, które zajęły przez 82 dni urzędników conceptowych, a przez 682 dni urzędników rachunkowych Wydziału krajowego, czyli w ogóle zajęły dwóch urzędników przez cały rok z okładem. Wydział krajowy nie wysyłał przecież urzędników na każde żądanie, lecz jak słuszną, rozbięrał takowe i tam wkraczał, gdzie sprawa ważniejsza tego wymagała, i gdzie można było przypuścić, iż skutek wynagrodzi znaczne koszta takiej komisji i ubytek sił roboczych Wydziału krajowego.

Sprawa kas pożyczkowych gminnych była przedmiotem starannego zajęcia; postarano się o poprawienie ich statutów i zarządzono ich skontrolowanie, przy którym pokazało się niestety, iż większa część tych kas jest źle prowadzona, tak, że niektóre z nich, tylko nominalnie istnieją, a ich kapitały rozpożyczone bez należytej gwarancji, z trudnością przyjdzie windykować. Ciągłe znaczny przyrost tych instytucji, które przy należytem prowadzeniu, mogłyby ludności oddać znamenite usługi, nie może zatem bezwzględnie być przypisany rozpowszechnionemu poczuciu ich użyteczności, lecz musi po części być położony na karb chęci wyzyskania na korzyść prywatną kapitałów gminnych, na ten cel dewinkulowanych. Taki stan rzeczy wskazuje potrzebę zachowania większej ostrożności przy udzielaniu opzwolenia na zakładanie nowych kas tego rodzaju, od których zwracać się zaczyna opinia pu-

bliczna, ku kasom zaliczkowym powiatowym, jako zdającym się dawać większą pewność dobrego prowadzenia.

W dziale kultury krajowej zajmował się Dep. II. dalszém zbieraniem materiałów do sprawy przez p. Bartoszewskiego w r. 1874. poruszonej, to jest do zbadania przyczyn zubożenia ludności kraju naszego. Sprawa téj doniosłości wymagająca głębokich studyów w różnych kierunkach i zbadania wszystkich stosunków ekonomicznych i socyalnych, nie mogła być załatwiona dorywczo, dziwić się zatem nie można, iż jeszcze nie dojrzała.

Wydział krajowy przez Dep. II. spełniał obowiązki zwierzchniego nadzoru nad szkołą gospodarstwa lasowego, która zostając pod bezpośrednią opieką kuratoryi, rozwija się pomyślnie, o ile na to pozwalają słabe środki, jakimi rozporządza. Troskliwości kuratoryi jakoteż gorliwości grona nauczycielskiego, zawdzięcza szkoła ta panującego w niej ducha karności, porządku i sumiennej pracy, co pozwala jak najlepiej wróżyć o przyszłości szkoły i o pożytku, jaki przynieść może krajowi, posiadającemu obszerne lasy, pozbawione dotąd po większej części umiejętnej opieki.

Pomieszczenie szkoły jest niestety zbyt szczupłe i zupełnie niedostateczne. Szczególniej brakuje miejsca na należyte umieszczenie zbiorów, powiększających się tak przez zakupno, o ile fundusze starczą, jakoteż z darów, z różnych okolic nadsyłanych, co świadczy, iż szkoła znalazła w kraju uznanie i spótezucie.

W wzorowym porządku utrzymywany ogródek, do szkoły należący, jest także za mały na pomieszczenie ogrodu botanicznego, bez którego obejść się nie można i na założenie szkółek, któreby nietylko uczniom dały możliwość kształcenia się praktycznie, lecz nadto przyniosłyby szkole fundusów ze sprzedaży sadzonek, coraz więcej w kraju poszukiwanych.

Uczniowie spędzają prawie cały dzień w szkole, poświęcając czas wolny od obowiązkowych nauk zajęciom w muzeum albo w ogrodzie, rysunkom i nauce śpiewu, udzielanej im bezpłatnie przez p. Makarewicza.

Wydział krajowy wyjaśnił w swém sprawozdaniu, iż dotąd nie udało się pozyskać nikogo do wykładów o łowiectwie, chociaż znajomość tego przedmiotu jest leśnikowi potrzebną, tém więcej, że zaniedbana ta gałąź gospodarstwa krajowego, mogłaby przynieść krajowi nie małą korzyść. Brakowi temu nie będzie podobno można zaradzić inaczej, jak wysyłając za granicę którego z najzdolniejszych uczniów, nietylko w celu teoretycznego i praktycznego obeznania się z łowiectwem, lecz zarazem dla wyższego wykształcenia się w leśnictwie, jakiego początkująca szkoła nasza, zwłaszcza przy niedostateczności środków, dać jeszcze nie może.

Sprawa założenia szkoły weterynaryi wstrzymana uchwałą wys. Sejmu z d. 20. maja z. r., którą wezwano c. k. Rząd do założenia téj szkoły i ofiarowano mu na ten cel realność pod l. 466^{1/4}, we Lwowie wraz z rocznym datkiem 2000 złr., dotąd niestety nie postąpiła, gdyż c. k. Rząd na trzechkrotne podania Wydziału krajowego żadnej nie dał odpowiedzi.

Tą samą uchwałą polecił wys. Sejm Wydziałowi krajowemu ograniczenie robót budowlanych w realności pod l. 466^{1/4}, do jak najmniejszych rozmiarów i staranie o należyte tymczasowe użytkowanie téj realności. Wydział krajowy uznał, iż rozpoczętych robót bez straty przerwać nie można było i pocieszał się nadzieją, że c. k. Rząd uzna pożytek, jaki z założenia takiej szkoły wynikałby nietylko dla kraju naszego, lecz także dla całej monarchii, że zatem znaczne na urządzenie budynków wydane fundusze zmarnowane nie zostaną.

Tą też nadzieją powodowany Wydział krajowy chcąc zachować budynki w takim stanie, ażeby każdego czasu na użytek szkoły oddane być mogły, nie przyjął ofiarowanego sobie stosunkowo dość wysokiego czynszu i wypuścił tylko część domu za czynsz o wiele niższy. Stosowności zarzą-

dzenia tego na teraz osądzić niepodobna, gdyż będzie to zależało od decyzji c. k. Rządu co do otwarcia szkoły. Gdyby jednak nadzieja rychłego jej założenia omylić miała, czego wobec tak wyraźnej potrzeby przypuścić trudno, w takim razie należałoby pomyśleć o korzystniejszym użyciu tej realności.

Z kwoty na stypendya dla uczniów lwowskiej szkoły weterynaryi przez wys. Izbę przeznaczoną, użył Wydział krajowy, korzystając z pozwolenia sejmowego, większą część na stypendya dla uczniów szkoły weterynaryi i akademii rolniczej w Wiedniu. Komisya pozwala sobie zwrócić uwagę wys. Izby na pytanie: czy w celu przygotowania sił nauczycielskich, dla założyć się mającej szkoły weterynaryi nie byłoby pożyteczne umożliwienie młodzieży, poświęcającej się temu zawodowi pobierania nauk w zakładach zagranicznych, na wyższym stopniu rozwoju od wiedeńskiej szkoły weterynaryi stojących. Uchwała wys. Sejmu z d. 25. marca r. b. zapewniająca stalszą exystencję krajowego bióra statystycznego, należącego do Dep. II., a tém samém uznająca skuteczność jego pracy, uwolniła komisję od obowiązku wchodzenia w bliższy rozbiór jego czynności.

Komisya poprzestaje téż na uwadze, iż prace bióra statystycznego nie mogą być ocenione według ilości wydanych tomów, ani ich obszerności, lecz według ważności ich treści i według możołu jakiego wymagało zbieranie dat i ich umiejętne zestawienie, tudzież, że prace tego rodzaju mogą się tylko powoli i stopniowo rozwijać, wymagając po większej części bardzo długich badań i prac przygotowawczych.

Departament III.

(Sprawozdawca p. Czerkawski.)

Powyższy departament załatwia następujące sprawy; a mianowicie *a)* sprawy dotyczące się wychowania publicznego, o ile one wchodzą w zakres czynności Wydziału krajowego, bibliotek i zakładów naukowych, jakoteż sprawy dotyczące się wyznań religijnych; *b)* sprawy wszystkich fundacyj i zakładów dobroczynnych; tudzież *c)* Zakładu narodowego imienia Ossolińskich i *d)* Zakładu fundacyi hr. Skarbka; *e)* sprawy teatrów polskich we Lwowie i w Krakowie, jakoteż teatru ruskiego, Zakładu emerytury aktorów lwowskich; *f)* sprawy dotyczące się konserwacyi pomników historycznych, wydawnictwa aktów starożytnych i sprawy dawnych archiwów; *g)* sprawy osobiste urzędników i służ Wydziału krajowego w ogóle; niemniej zwierzchniego kierownictwa oddziału manipulacyjnego przy Wydziale krajowym; nareszcie *h)* sprawy dotyczące się Sejmu; a w szczególności urządzenie i utrzymywanie lokalności sejmowych, budowa własnego gmachu, kancelaryi sejmowej itd.

Członek Wydziału krajowego, zawiadujący departamentem III., jest oraz zastępcą Marszałka w Wydziale krajowym, i załatwia w jego nieobecności aprobatę spraw, wychodzących z Wydziału krajowego, przewodniczy jego obradom itd. Jest on także delegatem Wydziału krajowego do Rady szkolnej krajowej.

Komisya przekonała się, że departament III. załatwia poruczone mu sprawy z uznania godną ścisłością. Na szczególną uwagę i na uznanie zasługują wykazy fundacyj stypendyjnych. Sporządzony został tutaj dokładny ich kataster, w którym uwidoczniono nietylko początek i historią, ale nadto stan obecny i cały obrót kapitałów i dochodów każdej fundacyi z osobna. Staranność, z jaką prowadzone są te wykazy, przyczynia się niepomalu tak do ułatwienia administracyi, jakoteż do zabezpieczenia funduszków od możebnego zaniedbania i strat stąd wynikających.

Co się tyczy fundacyi hr. Skarbka, to komisya z radością wita fakt, że Zakład sierót i ubogich w Drohowyżu doczekał się w ubiegłym roku otwarcia. Spodziewać się należy, że pod świa-

tkóm i umiejętném kierownictwem powołanych do tego czynników chlubnie spełni to tak szczytne a dla kraju ważne zadanie, jakie mu zakresił wspaniałomyślny fundator.

Wydział krajowy bardzo stosownie sobie postąpił, ustanawiając przy teatrze polskim we Lwowie komitet artystyczny, któryby mu w pewnych odstępach czasu zdawał sprawę o wewnętrznej wartości tutejszj sceny, o jój kierunku estetycznym i usiłowaniach dyrekcyi do zapewnienia jój rzetelnego rozwoju skierowanych. Jego sprawozdania mogą być jedyną podstawą subwencji, udzielanej przedsiębiorstwu teatralnemu ze skarbu krajowego. Komisya nie wątpi, że pomienione ciało dozna ze strony Wydziału krajowego jak najsilniejszego poparcia w swoim działaniu. Byłoby do życzenia, a nawet w interesie samjże sceny polskiej pożądane, aby treść pomienionych sprawozdań, jeżeli nie w całej swj objętości, to przynajmniej co do głównych punktów o ceny teatru, przez komitet artystyczny podawanj, ile można szczegółowo była umieszczana w wykazie z czynności Wydziału krajowego, i przechodziła-tym sposobem nietylko do wiadomości członków wys. Sejmu, lecz na tój drodze oraz do wiadomości ogółu kraju. W tém życzeniu utwierdziło komisją udzielone jój ostatnie sprawozdanie komitetu artystycznego z dnia 8. stycznia b. r., którego odpis uznaliśmy za stosowne zamieścić w alegacie pod A) załączonym. Osnowa tego dokumentu, odznaczająca się niepospolitým spokojem poglądów, jakoteż uznania godną wytrawnością sądu, posłużyć może za dowód, jak pożyteczne byłyby podobne publikacye w sprawozdaniach z czynności Wydziału krajowego. Przyczyniłyby się niewątpliwie do objaśnienia opinii o subwencyonowaném przez kraj przedsiębiorstwie teatralném, i dawałyby oraz rękojmię, o ile nadzór nad niem wykonywa się w sposób odpowiedni i skuteczny.

Alegat A.

Służą równie do wiadomości szczegóły o czynnościach Rady szkolnej krajowej, w której zasiada delegat Wydziału krajowego. Komisya żałuje, że pomieniona magistratura, ogłaszając sprawozdanie o stanie publicznego wychowania w kraju za r. 1875. ograniczyła się do szkół ludowych, a nie podała dotąd potrzebnych wiadomości o stanie i rozwoju szkolnictwa średniego.

Komisya potwierdza, że uszczuplenie atrybucyi Rady szkolnej krajowej na mocy reskryptu z dnia 23. października 1875. r. dokonane, silne a oraz bolesne w naszym kraju sprawiło wrażenie. Pod jego wpływem nie można inaczej, jak z obawą patrzeć w przyszłość, wymagającj u nas jeszcze wielkich wysiłen reorganizacyi publicznego wychowania. Komisya wyraża nadzieję, że Wydział krajowy jak w ogóle, tak w szczególności na tém polu, stojąc na straży autonomii krajowej, nie zaniedba niczego, coby się okazało być potrzebném do zachowania jój szczątków.

Liczba Exhibitów w departamencie III. sięgała w zeszłym roku do 4500.

Oddział drogowy (Departament IV.)

Sprawozdawca p. Jędrzejowicz.

W sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności przy drogach krajowych w ogólným zestawieniu w Alegacie Nr. 27. jest podany obraz czynności dokonanych w r. 1875, oraz rozpoczętych w r. 1876 i plan robót na rok 1877, a to z powodu, iż roboty roku 1875 były dopiero rozpoczęciem robót, z dotacyi pierwszorocznej 500.000 złr. i cały program opiera się na systematyczném ich przeprowadzeniu z dotacyi tójże wysokości w latach 1876. i 1877., i one dopiero w tych trzech latach ukończone będą. jeżeli uciążliwe jakie okoliczności, niezależne od Wydziału nie spowodują ich przeciągnięcia za ten termin, co w każdym razie nie może pociągnąć za sobą przekroczenia o wiele w wydatkach na nie przeznaczonych.

Rok 1875 zastał dróg gotowych do użytku otwartych $1296\frac{3}{4}$ kilom., oddano zaś w tym roku do użytku 6 kilom. dróg nowych i $8\frac{1}{2}$ kilom. dróg dawniej rozpoczętych a w tym roku wykończonych.

Dział A. Drogi nowe.

Zaprojektowanych i przez Wysoki Sejm do wybudowania przekazanych dróg nowych jest 160 kilom.; z tego ukończono 6 kilom.: 4 na drodze Szczucin-Tarnów, 2 na drodze Nadbrzezie-Rzeszów, razem kosztowały 33.200 złr. czyli 5.533 złr. za kilom.

Roboty odbywają się jeszcze w roku 1876, a były rozpoczęte w r. 1875 na 88 kilom.; koszt tych robót rozpoczętych jest preliminowany na 561.400 złr.
6 kilom. ukończonych kosztowało 33.200 „
94 kilom. mające być wykończone z końcem 1876 r.
kosztować więc będą 594.600 złr.
czyli 6.326 za 1 kilom.

Do wykończenia całej projektowanej sieci zostanie na 1877 rok 66 kilom., które kosztować będą podług rachunków na doświadczeniu opartych 368.560 złr. czyli 5.586 złr. za kilometr.

Cała zaś sieć 160 kilom. jest preliminowaną na kwotę 963.160 złr., czyli 6.019 złr. za kilom. bez kosztów zarządu, który jako wspólny z wszystkimi innymi robotami drogowymi, nie może być osobno na ten dział obliczony.

Dział B. Drogi dawniej rozpoczęte.

Dróg dawniej rozpoczętych, a przekazanych do roboty na lata 1875 i 1876 jest $40\frac{1}{2}$ km

Z tego skończono i oddano $8\frac{1}{2}$ kilom.

Jest w robocie do wykończenia w latach 1875 i 1876 24 „

Pozostanie na rok 1877. 8 „

Razem jak wyżej $40\frac{1}{2}$ „

Na te wykończone i w latach 1875 i 1876 do wykończenia przeznaczone roboty preliminowano sumę 259.280 złr.
na roboty pozostałe na rok 1877 65.960 „
Razem dział B. w 3 latach kosztować będzie 325.240 złr.

Dział C. Budowa mostów i rekonstrukcja istniejących dróg.

Rekonstrukcja odbywa się na 9 kilometrach i łącznie z innymi budowami dział ten jest preliminowany na ryczałtową sumę 211.600.

Z tego wydano w roku 1875:

1. na rekonstrukcję drogi Sanok-Przemysł 25.000 złr.

2. przeznaczono wydać w roku 1876 na most z dojazdem i zabezpieczeniami w Śniatynie 45.000 „

Razem 70.000 złr.

Pozostanie do dyspozycji na lata 1876 i 1877 141.600 złr.

Sumaryczne zestawienie rachunków z obrotu tymi funduszami

przedstawia się w następujący sposób :

W 3ch latach wyda Wydział na nowe drogi	963.160 złr.
na dawniej rozpoczęte	325.240 „
na rekonstrukcyę i budowę mostów	211.600 „

Razem 1,500.000 złr.

Za to odda w tych 3 latach :

Nowych dróg	160 kilom.
dokończonych	40 ¹ / ₂ „
rekonstruowanych	9 „

Razem 209¹/₂ kilom.

i zostanie Wydziałowi do dyspozycyi 141.600 złr.

Dla lepszego wyjaśnienia można te cyfry jeszcze zestawieć w następujący sposób według czasu, na który wydatek ich preliminowanym jest i tak :

Wykonanie preliminowane działów A., B. i C. czyli robót nowych, robót wykończonych, wybudowanie mostu w Śniatynie, rekonstrukcyi drogi Przemyśl - Sanok, słowem wszystkich robót z lat 1875 i 1876 kosztować będzie 923.880 złr.

Do ostatecznego wykończenia tych robót w r. 1877 potrzeba 434.500 „

Razem 1,358.400 złr.

Jeżeli więc Wydział otrzyma na te 3 lat dotacyę roczną 500.000, czyli razem 1,500.000 zostanie jak wyżej do dyspozycyi 141.600 złr., która to kwota przeznaczona jest :

- na dalszą rekonstrukcyę dróg starych, których według wykazu, stanu dróg, przedłożonego na posiedzeniu 13. maja 1875 roku, było w stanie średnim 77 mil, w stanie złym 32 mil.
- na konserwacyę dróg wykończonych w latach 1875 i 1876, których konserwacya w preliminarzu konserwacyi ogólnej dróg istniejących objętą nie jest.
- na ewentualne budowy jak np. most w Kadczy.

Datków dobrowolnych częścią otrzymał, częścią otrzyma Wydział na nowe budowy 58.344 zł. 97 ct., która to kwota w preliminarzu objętą nie jest, bywa zaś na końcu odciąganą od sumy preliminowanej, a oszczędność przez to osiągnięta wychodzi na korzyść funduszu.

Jeżeli przeto odciągniemy od kwoty przeznaczonej na budowę dróg

w ilości	963.160 „
kwotę dobrowolnych datków	58.344 „

Koszt sumaryczny nowych dróg w rozciągłości 160 km. wynosić będzie

kwotę	904.716 „
co zniży koszt jednego kilometru na	5.654 „

Cyfra, która pomnąc, że jeszcze dawniej na posiedzeniu wysokiego Sejmu dnia 6. listopada 1872; w czasie, kiedy roboty i materiały były tańsze, stawiano przypuszczalny koszt jednego kilometru w wysokości 12.500 złr świadczy zaszczytnie o usilności Wydziału, przeprowadzenia wielkiego dzieła wykończenia dróg bez uszczerbku ich dobroci, z jak największą oszczędnością dla skarbu krajowego.

Ponieważ rachunki zarządu i utrzymania dróg na rok 1875 nie są zamknięte, nie może

więc komisya zająć się badaniem tychże, natomiast przedstawia wynikłość badań swoich z czynności Wydziału w tym zakresie z roku 1874.

Utrzymanie dróg starych, które dla złego stanu, w jakim były oddane, można nazwać rekonstrukcją powolną, kosztowało w tym roku 1296 $\frac{3}{4}$ kilom. 407.331 zł., preliminowaném było 445.554 zł., wydano zatem mniej o 38.223 zł. Zarząd kosztował 103.525 zł.; preliminowaną była kwota 115.446 zł., zaoszczędzono 11.921 zł.; a że koszt nowych budowli wynosił w tym roku 180.455 zł., wydano więc razem w departamencie drogowym w tym roku 691.312 zł., na którą to kwotę wpłynął dochód z myt w wysokości 142.833 zhr.

Porównując całą kwotę wydaną z kwotą kosztu zarządu wynosi ten ostatni 14 — 15 $\frac{0}{0}$. sumy wydanój, co w porównaniu do wydatków przy gospodarce na drogach rządowych korzystny wykazuje rezultat, bo tam kosztuje zarząd 27 $\frac{0}{0}$ całych wydatków; tém korzystniejszy, jeżeli zauważymy, że na rządowych drogach już żadne nowe linie nie bywają otwierane, a przeciwnie z fundusów krajowych prowadzą się ciągle nowe budowle, które najwięcej sił administracyjnych absorbują.

Na subwencyę dróg powiatowych i gminnych otrzymał Wydział dotacyę	70.000 zhr. — ct.
z której asygnował jako subwencyę dla dróg powiatowych	38.682 „ 70 „
Dla dróg gminnych	23.638 „ 92 „
Razem	62.321 zhr. 62 ct.
Pozostaje z téj dotacyi	7.678 „ 38 „

Z roku 1874 pozostałość tego funduszu wynosiła 2.411 zhr. 08 ct. ta wydaną została w roku 1875. odpowiednio swemu przeznaczeniu, gdy się wykazało, że strony proszące o użyczenie subwencyi nałożonym na nie warunkom zadość uczyniły. Według téj samój zasady postąpieniem będzie z pozostałością z roku 1875.

Z allegatów Nr. 26, 28, 29, 30 i 31 przysła komisya do przekonania, że Wydział krajowy z należyłą energią nad czynnościami urzędników w departamencie drogowym czuwa, a zarazem przy każdej budowie drogi utworzeniem komitetów miejscowych, wciąga jak najwięcej sił nadzorujących, ze stosunkami miejscowymi obznajomionych, co daje bezpieczeństwo, że wszystkie budowle dróg, tak zawsze wielce zależne od miejscowych okoliczności, są tym miejscowym stosunkom odpowiednio i z ich znajomością prowadzone.

Badając dalsze czynności Wydziału miała komisya sposobność poznać, iż również nad drogami powiatowými rozciąga Wydział na uznanie zasługującą czujność, i prócz zasiłków, do których dania uchwałami wys. Izby był upoważniony, widzimy, iż używa im technicznój pomocy swoich inżynierów i urzędników, a gdzie dostrzeżę postępowanie szkodliwe sprawie publicznej, z należyłą występuje surowością, o czém w sprawozdaniu na str. 91. przytoczone data przekonywujące dają świadectwo.

Toż samo możemy powiedzieć co do nadzoru dróg gminnych, nie będąc w możności do takich ostatecznych kończyn drogowego interesu kraju rozciągać bezpośredniej swój ingerencyi, nie przestaje czuwać nad działalnością Wydziałów powiatowych w tym kierunku, a mianowicie co do uporządkowania gospodarstwa drogowego w gminach miejskich, udzielił Wydział wskazówek wielce cennych, które przy jakiej takiej czynności Wydziałów powiatowych nie omieszkają pożytecznych wydać owoców.

Z przekazanych Wydziałowi kraj. przez wys. Sejm 24 różnych petycyj w sprawach drogowych, wszystkie zastaliśmy załatwione, również jak i w innych do wykonania przekazanych uchwa-

łach wszędzie sprawozdanie podaje ślad usiłowań Wydziału, a jeżeli nie wszystkie pożądany odniosły skutek, przyczyna zewnątrz zakresu działań Wydziału leżąca wszędzie wykazaną została.

Oddział V.

(Referent Dr. Hoszard.)

W zakres działania oddziału piątego wchodzi sprawy: a) sanitarne, b) szpitala powszechnego we Lwowie, c) zakład dla obłąkanych na Kulparkowie, d) szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie, e) szpitali powszechnych prowincjonalnych.

Ze spraw sanitarnych podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiej Izby, w osobnym sprawozdaniu przebieg poleconych mu rokowań z Rządem o wydatki sanitarne, tudzież co do kontroli i reformy szczepienia ospy ochronnej, co do ustanowienia na koszt gmin lekarzy i weterynarzy z wezwaniem o pomnożenie liczby lekarzy powiatowych i ustanowienie posad powiatowych weterynarzy. — Rokowania te żadnego nie wydały skutku.

Co do szpitala powszechnego we Lwowie, zawiadamia nas Wydział krajowy, że wprowadzając w życie statut i etat, uchwalone przez Sejm w zeszłym roku, poobsadzał stale posady służby lekarskiej i administracyjnej, dotąd prowizorycznie zajmowane, mianowicie, że obsadził sześć posad prymaryuszów stale, jedną zaś nadetatową prowizorycznie, że natomiast nie obsadził jednej posady sekundaryusza. Komisya nie może pominąć uwagi, że postępowanie Wydziału krajowego w tej sprawie było niezupełnie poprawnym. Wydział krajowy obsadził bowiem stale posadę prymaryusza oddziału niesystemizowanego, t. j. oddziału tak zwanego obserwacyjnego, który Wydziałowi krajowemu zdawał się być potrzebnym, którego potrzebę jednak wysoka Izba nie uznała; obsadził zaś tylko prowizorycznie posadę prymaryusza oddziału chirurgicznego, która etatem jest ustanowioną, nieodzownie potrzebną, a do tego wymaga specjalnie wykształconego chirurga-operatora. W postępowaniu tém, uważa komisya dążność Wydziału krajowego do wprowadzenia wysokiej Izby w położenie przymusowe, aby zarządzenia przez Wydział krajowy w życie wprowadzone, choćby niepotrzebne, koniecznie przyjęła. Postępowanie takie nie może być pochwalonem.

Nieobsadzenie posady sekundaryusza wobec nominacyi nadetatowego prymaryusza, uważa komisya nietylko za usprawiedliwione, lecz za konieczne, tak ze względów oszczędności jak ze względu wystarczających sił lekarskich, i dlatego mniema, że tak długo trwać powinno, jak długo sprawa posad prymaryuszów zgodnie z etatem załatwioną nie będzie.

Co do kosztów gospodarki szpitalnej wykazuje Wydział krajowy, iż w roku ubiegłym nie była droższą od lat poprzednich, lecz nawet wcale pomyślny przedstawia rezultat. Wydział krajowy nie odpowiada jednak na pytanie wysokiej Izby przed dwoma laty zrobione: dla czego w powszechnym szpitalu we Lwowie koszta leczenia są większe, niż w innych n. p. wiedeńskich szpitalach? Dotychczas uważano słusznie za najważniejszą przyczynę tego zjawiska: pomieszczenie zakładu dla obłąkanych w szpitalu powszechnym i okoliczność, że obłąkani, jako fizycznie zdrowi, obfitszego potrzebują pożywienia, niż chorzy gorączkujący. Jeżeli teraz, po przeniesieniu obłąkanych na Kulparków, nie mamy odpowiedzi na owo pytanie, to na usprawiedliwienie Wydziału krajowego przytoczyć musimy, że od przeniesienia jeszcze rok nie upłynął, zatem rachunki nie mogą być zamknięte. Komisya spodziewa się jednak, że Wydział krajowy przedłoży tę sprawę na przyszłej sesyi i że będzie się starał uczynić zadość życzeniom Sejmu kilkakrotnie objawionym, aby koszta żywienia wypadły mniejsze i aby przywróconą została równowaga między wydatkami a dochodami szpitala.

Dążenia Wydziału krajowego do zorganizowania dobrej służby szpitalnej, o których spra-

wozdanie wspomina, zasługują na jak najsilniejsze poparcie, bodaj w granicach statutem i etatem określonych, przedsiębrane były.

Dowiadujemy się ze sprawozdania, że oświetlenie gazowe w szpitalu powszechnym wkrótce w życie wprowadzonem zostanie. Niedaleka więc przyszłość okaże, o ile oświetlenie to będzie dla szpitala korzystnem.

Co do robót około podniesienia drugiego piętra, oraz w związku z tą budowlą zostających przekształceń wewnętrznych, komisya przekonała się naocznie, że wydały bardzo korzystny rezultat, tak pod względem pomieszczenia chorych, w warunkach odpowiednich wymogom sanitarnym, jak pod względem cyrkulacyi swobodniejszej, ułatwiającej służbę w zakładzie. Nie może jednak komisya pominąć uwagi, że, wedle jej zdania, zanadto ubikacyj, opróżnionych przez przeniesienie obłąkanych na Kulparków, zajętych zostało na kancelarye, i to takich, któreby z wielką korzyścią na sale dla chorych użyte być mogły.

Komisya zauważyła także, że ilość sił kancelaryjnych (dyurnistów) użytych w szpitalu powszechnym jest większą, jak roku zeszłego; co po przeniesieniu obłąkanych do Kulparkowa i po przyjęciu kosztów leczenia za ubogich na fundusz krajowy, — zatem po znacznem zmniejszeniu pracy — jest nieusprawiedliwionem.

Komisya musi zwrócić uwagę wysokiej Izby i na tę okoliczność, że wymogom statutu co do mieszkania w szpitalu dyrektora i sekundaryuszów dotąd nie stało się zadosyć. Brak miejsca na stosowne pomieszkanie dla dyrektora usprawiedliwia Wydział krajowy dostatecznie, że nie przeprowadził tego postanowienia statutu co do dyrektora, lecz nie może usprawiedliwić, iż już wszyscy sekundaryusze dotychczas w szpitalu nie mieszkają. Komisya wyraża nadzieję, że statut w tym względzie w jak najkrótszym czasie stanowczo wykonanym będzie.

W zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie wprowadził Wydział krajowy w życie statut i etat z dniem 1szym Stycznia r. b. i poobszadzał prowizorycznie wszystkie posady służby lekarskiej i administracyjnej, z wyjątkiem posady trzeciego lekarza pomocniczego i posady nadzorczyńi służby. — Zarządzenia te komisya uznaje za stosowne, mianowicie co do posady lekarza pomocniczego, której zawieszenie jest koniecznem następstwem stadium rozwoju, w jakim się zakład znajduje i posada ta dopiero wtenczas powinna być obsadzoną, skoro zakład całkowicie ukończonym będzie. Co zaś do posady nadzorczyńi służby, to zdaniem komisyi, posada ta jak najprędzej obsadzoną być winna, bacząc na to, że pomocy jej, — a ma być wedle etatu egzaminowaną akuszerką — obłąkane wkrótce potrzebować mogą.

Zaprowadzenie tymczasowej administracyi w zakładzie na Kulparkowie, na czas od przeprowadzenia obłąkanych aż do wprowadzenia w życie statutu i etatu, t. j. od Maja 1875 aż do 1go Stycznia 1876 roku pod bezpośrednim zarządem dyrekcji szpitala powszechnego było nieodzownem, a koszta stąd powstałe, nie oceniając ich wysokości, znajdują usprawiedliwienie w okoliczności, że zakład powstający potrzebuje wszystkiego, bo nie ma nic w zapasie. Wszystkie zatem zarządzenia, jako to: przysposobienie sal, podłóg, pieców, latryn, wind, pralni, zabudowań gospodarskich, rekwizytów ogniowych i ogrodu tłumaczą się istotną potrzebą. Pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Pomijając wykończenie budowy niedokończonych części gmachu głównego, budowę trupiarni i zabudowań gospodarskich, nakazane uchwałą wysokiego Sejmu z dnia 15go Października 1874 r., równie jak tą samą uchwałą polecane przedłożenie planu i kosztorysu na budynek dla administracyi, jako już uchwałami Sejmu objęte, zwrócić musimy uwagę wysokiej Izby na dotkliwy brak najpotrzebniejszych sprzętów w zakładzie, jako to: łózek, stołów, stołków, ławek, szafek i t. d., tudzież na brak najpotrzebniejszej bielizny. Komisya przekonała się naocznie, że obłąkani siedzą i spią na podłodze i że

chodzą w podartęj bieliznie. Temu brakowi jak najpilniej zaradzić należy, jeżeli ład i porządek w zakładzie, zarówno jak zdrowie obłąkanych nie mają być na szwank narażone.

Zwracamy także uwagę Wydziału krajowego na, wedle zdania komisji, niestósowne pomieszczenie łazienek w souterrainach i na niezgodne z higieną urządzenie wychodków.

Zorganizowanie biura technicznego, dla wykończenia budowli zaczętych i nowych, i dla przeprowadzenia urządzeń wewnętrznych, jakoteż utworzenie komisji technicznej dla sporządzenia materiału kolaudacyjnego, uważa komisya za uzasadnione, nie wyrażając zdania co do ilości sił użytych. —

O zaszytych zmianach w ciągu roku ubiegłego w szpitalach św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie zawiadamia nas Wydział krajowy, mianowicie: o zmianach w służbie lekarskiej i administracyjnej, o wprowadzeniu nowej normy żywienia, o zaprowadzeniu oświetlenia gazowego w szpitalu św. Łazarza i o rokowaniach z Radą miejską względem przedłużenia kontraktu najmu dla szpitala św. Ducha do roku 1878; nareszcie o zawarciu ugody z towarzystwem opieki szpitalnej dla dzieci o przejęcie obowiązku leczenia pewnej ilości dzieci w szpitalu św. Ludwika za umówionem wynagrodzeniem.

Ze sprawozdania Wydziału krajowego komisya przekonuje się, że nasze szpitale prowincjonalne rozwijają się z roku na rok coraz więcej, zgodnie z swoim przeznaczeniem humanitarnem. Bezsprzecznie zawdzięczać to należy bacznemu nadzorowi Wydziału krajowego i działalności inspektora szpitali. Podmeść należy skuteczne postępowanie Wydziału krajowego w sprawach obsadzenia posad lekarzy przy szpitalach w Białej, w Nowym-Sączu i w Podhajcach, tudzież w sprawach ekonomicznych i administracyjnych szpitala w Brzeżanach. Wydział krajowy stanął w tych zajęciach na straży to swych praw nadzoru, to dobra chorych i szpitali nienaruszając praw gmin miejskich z którymi zachodziły konflikta.

Potępić zaś musimy stanowczo zakładanie filii dla obłąkanych po prowincyi, jak to Wydział krajowy w Żółkwi i w Przemyślu uczynił, a w Tarnopolu uczynić zamierza. — Pierwszy raz umieścił Wydział krajowy w r. 1873 obłąkanych w Żółkwi tymczasowo, dlatego, że w szpitalu powszechnym, gdzie się wówczas zakład dla obłąkanych znajdował, nie było miejsca, zaś szpital w Żółkwi stał prawie pustką. Było to zarządzenie tymczasowe, które tylko tak długo trwać miało, aż zakład dla obłąkanych na Kulparkowie otwartym będzie. Pomimo to Wydział krajowy teraz przewidywając to zarządzenie nietylko utrwała, tworząc w szpitalu Żółkiewskim stałą filię zakładu dla obłąkanych, lecz nadto wprowadza w życie drugą taką filię w Przemyślu, a zamyśla o utworzeniu trzeciej w Tarnopolu. Z uwagi, że rozporządzenia obowiązujące, mianowicie rozporządzenia ministerjalne z dnia 14go maja 1874 (Dz. us. p. XXIV Nr. 71) nie zna filii, lecz tylko zakłady dla obłąkanych, które swój osobny statut, potwierdzony przez ministerjum, i osobny etat uchwalony przez Sejm mieć powinny; z uwagi, że Sejm ani statutu ani etatu dla zakładów dla obłąkanych w Żółkwi i w Przemyślu nie uchwalał; z uwagi, że §. 12 statutu dla zakładu na Kulparkowie powiada: że do zakładu każdy na umyśle chory przyjęty być winien, o ile lokalności zakładu na to pozwalają, z uwagi nareszcie, że pokrycie kraju siecią domów dla obłąkanych, ze względów humanitarnych zupełnie usprawiedliwione, jednak ludności podatkującej, jako ponoszącej koszt, obojętnie być nie może, i tylko przez Sejm postanowione być winno; — komisya mniema: że Wydział krajowy zakładaniem filii, czyli raczej nowych zakładów dla obłąkanych w Żółkwi i w Przemyślu przekroczył kompetencyą swoją, że się z tego ma wobec Sejmu usprawiedliwić i na przyszłość nie powinien bez uchwały Sejmu podobnych zakładów otwierać.

Wydział krajowy zamieścił w instrukcyi, wydanej dla lekarzy szpitali prowincjonalnych postanowienie: że do szpitali powszechnych nie wolno przyjmować umysłowo chorych. Postanowienie

to, o ile się tyczy obłąkanych, których choroba umysłowa jest skonstatowaną, na uznanie zasługuje. O ile jednak ma być stosowane do osób dopiero podejrzanych o obłąkanie, których stan zdrowia obserwacji wymaga, zdaje się być komisji niewłaściwe; przeto wzywamy Wydział krajowy do powtórnego światłego zbadania, czyby dla tych ostatnich chorych nie wypadło zrobić wyjątku?

W sprawie ponoszenia kosztów komisyjnych z powodu badania stanu umysłowego chorych w zakładzie na Kulparkowie, podziela komisya zdanie Wydziału krajowego, że koszta te ponosić winien skarb państwa, przeto zastrzeżenie się Wydziału krajowego przeciw wymaganiom c. k. sądu uznaje komisya za uzasadnione.

Nareszcie uznała komisya za stosowne objąć swoim sprawozdaniem także broszurę: „Stan szpitali powszechnych w Galicyi z r. 1875.“, a to dlatego, że była ona nakładem Wydziału krajowego drukowaną i wys. Izbie rozdaną. Jakkolwiek komisya nie zapoznaje wielkiej doniosłości działania inspektora szpitali — co w swoim miejscu wypowiedziała — jakkolwiek wagę przywiązuje do sprawozdań sumiennych urzędników Wydziału krajowego z ich czynności urzędowych, to jednak nie może pominąć uwagi, że redakcyja sprawozdań przeznaczonych do publikacyi drukiem, mogłaby być oględniejszą. Mamy tu na myśli ustęp tyczący się radnych drohobyckich.

W wykazach załączonych w sprawozdaniu uderzyła komisję okoliczność, że taksa leczenia nie odpowiada nigdzie rzeczywistym kosztom leczenia. Jest ona w dziesięciu szpitalach większą, zaś w trzynastu mniejszą, niż koszta leczenia. Wyświelenia przyczyn tego zjawiska napróżno komisya w sprawozdaniu szukała, równie jak powodu, dlaczego koszta leczenia dzienne za jednego chorego w pierwszym wykazie podane są różne od sumy, które się otrzyma przez zliczenie szczegółowych pozycji w wykazie drugim?

Zbadanie zdrowotnych stosunków kraju, jego stosunków geograficznych, meteorologicznych, geologicznych, społecznych i ustawodawczych przechodzi możność jednego człowieka, to téż komisya podnosi z uznaniem usiłowania pana inspektora szpitali w tym względzie podjęte, a dążące do zespolenia sił lekarzy szpitalnych całego kraju w celu wypracowania klimatologii i karty zdrowotnej kraju naszego, nie może jednak pominąć uwagi, że usiłowania te mają więcej cechę prywatnych prac umiętnych, jak cechę spraw administracyjnych, do których przeprowadzenia posada inspektora szpitali ustanowioną została. Przedruk zaś części geografii Galicyi Tatomira, aczkolwiek doskonałej, w sprawozdaniu urzędowem dla wys. Sejmu przeznaczonem, uważa komisya za niewłaściwy.

Oddział VI.

(Sprawozdawca p. Weisman).

Komisya badając ściśle czynności Wydziału krajowego w Departamencie VI., zadała sobie trzy pytania, na które odpowiedzieć wypada, a to mianowicie:

- I. czy spełnił przedewszystkiem należycie sprawy uchwałami wysokiego Sejmu temuż w roku 1875 przekazane, dalej
- II. czy załatwił czynności w jego zakresie, nareszcie
- III. czy poruszał sprawy żywotne kraju, przedłożeniem odpowiednich ustaw.

O t ó ż .

ad I. Departament ten spełnił z gorliwą starannością wszystkie uchwałami wysokiego Sejmu z r. 1875 przekazane sprawy, które przynależały do jego zakresu czynności, a mianowicie:

a) przedłożono dnia 25. czerwca 1875 Ministerstwu sprawiedliwości uchwałę Sejmową z dnia 4. maja 1875 względem utworzenia nowych trybunałów I. instancyi w obrębie sądu wyższego w Krakowie; zarazem zaś przedłożono Panu Ministrowi powtórnie dawniejszą uchwałę Sejmową z dnia 15. grudnia 1873 względem utworzenia nowych trybunałów I. instancyi w obrębie sądu wyższego we Lwowie, równocześnie odstąpiono Ministerstwu wszystkie zeszloroczne petycye Sejmowe odnoszące się do sprawy nowych trybunałów.

Wreszcie dnia 14. grudnia 1875 przypomniano na nowo tę sprawę Panu Ministrowi.

b) Względem uchwały Sejmowej z dnia 29. maja 1875, która zapadła na podstawie przygotowanego w tym departamencie operatu co do terytorjalnego podziału kraju na okręgi sądów powiatowych i co do przeprowadzenia zmian w rozgraniczeniu starostw, poruszano załatwienie tej sprawy u c. k. Rządu, który też zarządził, ażeby najprzód nastąpiły te zmiany, które tyczą się przydzielenia pojedynczych miejscowości do okręgów innych sądów powiatowych, i aby te zmiany najpóźniej d. 1go czerwca 1876 w życie weszły, poczem dopiero nastąpi załatwienie sprawy utworzenia nowych sądów powiatowych, zwinienia kilku sądów i przeniesienia siedziby niektórych sądów powiatowych.

c) W sprawie uchwały Sejmowej z dnia 7. maja 1875 względem petycji Piotra hr. Moszyńskiego jako kuratora fundacyi ś. p. Pelagii Rusanowskiej o inną lokacyę majątku fundacyjnego, — przeprowadzono bardzo korzystną przemianę lokacyi w ten sposób: iż sprzedano po dobrym kursie 4% listy zastawne galic. towarzystwa kredytowego we Lwowie, wynoszące łączną imienną wartość 70.300 złr., a z uzyskanej gotówki zakupiono winkulowane 6% listy zastawne galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w łącznej nominalnej wartości 30.000 złr., tudzież winkulowane 6% listy zastawne banku hipotecznego we Lwowie w łącznej wartości nominalnej 29.700 złr. w. a.

W ten sposób zarządzono całkiem stosownie, gdyż unikano lokowania całego majątku tylko w jednym rodzaju papierów wartościowych, a nadto pozyskano tę korzyść, iż roczny dochód fundacyjny, który wynosił dawniej 2.812 złr., wzrósł teraz do rocznej kwoty 3.582 złr., a zatem powiększył się o 770 złr. rocznie.

Stąd też nabyto możności wykonywania w rozleglejszym zakresie szlachtetnych i patryotycznych zamiarów fundatorki, a mianowicie utworzono i rozdano już w październiku 1875 r. dwa nowe wsparcia dożywotnie dla inwalidów lub ludzi zasłużonych polskiego pochodzenia, którzy wszystko dla dobra narodu poświęcili. Takich wsparć dożywotnich jest teraz jedenaście, a mianowicie dziesięć po 300 złr. rocznie a jedno miejsce po 500 złr. rocznie.

Zaprowadzono wreszcie w tej fundacyi tę bardzo korzystną manipulacyę, iż zapadłe w kuponach procenta lokowane bywają aż do dnia terminu wypłaty wsparć dożywotnich w kasie oszczędności, a to na korzyść wzrostu majątku fundacyjnego co świadczy o jak najtroskliwszem gospodarstwie w zarządzaniu funduszami tej znakomitej instytucyi.

ad II. Oprócz powyższych przez wys. Sejm przekazanych spraw spełniał Departament VI. z równą gorliwością i inne swoje czynności, zaś do ważniejszych prac, któremi zajmował się w ciągu roku 1875, należy przedewszystkiem szupaśnictwo.

Przedmiot ten jest w kraju naszym bardzo mało znanym, gdyż nie mieliśmy w téj mierze żadnych dokładnych przepisów, a dawniejsza legislacya w tym względzie była zupełnie zaniedbaną.

Albowiem norma szupaśnicza dla Galicyi datuje się jeszcze z zeszłego stulecia t. j. z roku 1786, obejmując w sobie zupełnie zarodkowe wskazówki, które licowały tylko do dawniejszych stosunków patryarchalnych i poddańczych; zaś od r. 1786 aż do czasów najnowszych nie było u nas żadnej reformy w tym względzie.

Badając dalej ten przedmiot okazuje się niewątpliwie, iż szupaśnictwo jest tylko środkiem paliatywnym, skierowanym głównie na korzyść miast wielkich, gdyż nastęrcza im pożądaną sposobność szybkiego pozbycia się włóczęgów, którzy najbardziej garną się do miast większych, zagrażając tamże bezpieczeństwu mienia. W gruncie zaś rzeczy nie zapobiega szupaśnictwo ani próżniactwu ani téż włóczęgostwu i bez urzędzenia domów przymuso wój pracy, tudzież bez gęstego rozsiania po kraju takich domów roboczych nie może wcale odnieść skutków pożądaných. Z tém wszystkiém wszakże uporządkowanie téj sprawy jest rzeczą nader ważną i niezbędnie konieczną, gdyż państwowa ustawa z 27. lipca 1871 Nr. 88, która zregulowała szupaśnictwo co do głównych zasad i co do wzajemnego stosunku pomiędzy pojedynczymi krajami Austrii względem zwrotów szupasowych, włożyła zarazem na fundusz krajowy koszta, które rok rocznie u nas co najmniej dwadzieścia lub dwadzieścia i kilka tysięcy złotych wynosić będą.

Ta doniosłość cyfry sprawia, iż przedmiot ten — jakkolwiek sam w sobie niezajmujący jednakże nader kosztowny, staje się ważną sprawą krajową.

Departament VI. zajął się téż z całą gorliwością tym przedmiotem, dążąc najusilniej do tego, ażeby zabezpieczyć i uchronić interesa funduszu krajowego przeciwko wszelkim nadużyciom i zaprowadzić oraz jak najmożliwszą oszczędność.

W tym względzie położył ten Departament istotne uznania godne zasługi, gdyż przestudyowawszy dokładnie całą legislacyę szupaśniczą w innych krajach Austrii, opracował:

- a) obszerny i wyczerpujący projekt wszechstronnego uregulowania téj sprawy w kraju naszym i udzielił takowy do rąk c. k. Prezydium Namiestnictwa,
- b) następnie z uwagi, iż mnożyły się w innych krajach Austrii bezprawia szupasowania i narażały nasz fundusz krajowy przy likwidowaniu zagranicznych zwrotów szupasowych na straty lub na ciągłe spory z innymi krajami Austrii, opracowano wyczerpujący projekt jednolitego uregulowania téj sprawy we wszystkich krajach Austrii i udzielono te wnioski dnia 10. września 1875 c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Naczelną c. k. polityczną władzą krajową uwzględniła już po większej części wnioski Wydziału krajowego *ad a)*, tudzież wydała swe rozporządzenie z dnia 21. sierpnia 1875 do l. 4.287 (Nr. 57 dzien. ust. i rozp. kraj.), poczem Wydział krajowy wydał swe zarządzenia szupasowe z dnia 26. listopada 1875 do l. 25.744 i oznaczył ryczałty szupasowe na trzy lata 1876, 1877 i 1878 (Nr. 1 dzien. kraj. z roku 1876), a zarazem rozpoczął z naczelną władzą polityczną dalsze rokowania i zbiera skrętnie wszelkie materiały, ażeby ta sprawa z jak największą korzyścią tak dla gmin jak téż i dla funduszu krajowego, a to w myśl powyższych wniosków *ad a)* tudzież *ad b)* uregulowaną została.

W podobny sposób skierowaną jest usilna czynność Dep. VI. w tym względzie, ażeby przy coraz bardziej wzrastających wydatkach kwaterunkowych dla żandarmerji osiągnąć wszelkie tylko możliwe oszczędności na rzecz funduszu krajowego, a mianowicie przy wzrastających ciągle czynszach najmu koszar żandarmeryjnych używano pośrednictwa i wpływu wydziałów powiatowych w celu wyszukania stosownego a jak najtańszego pomieszczenia.

Departament VI. popiera téż gorliwie u Rządu uzasadnione żądania powiększenia liczby posterunków żandarmeryjnych, zwłaszcza w okolicach pod względem bezpieczeństwa publicznego zagrożonych.

ad III. W sprawie rekrutacyi czyli poborów do wojska poruszył dep. VI. i w ostatnim czasie u c. k. Rządu, ażeby załatwione zostały wnioski, które opracowano w tym departamencie jeszcze 1. czerwca 1870 r. do l. 4.299, a które to wnioski, świadczące o dokładnej znajomości rzeczy, dążyły do tego: ażeby zmieniono instrukcyę ministeryalną, odnoszącą się do ustawy wojskowej z dnia 5. grudnia 1868, ażeby ulepszono manipulacyę przy przeprowadzeniu poborów do wojska, dalej, ażeby władzom autonomicznym przyznany był współdział przy załatwieniu téj sprawy, wreszcie, ażeby zapobiedz skutecznie, by żydzi nie uchylali się od służby wojskowej. — Wysoki Sejm w uchwale swój z dnia 22. stycznia 1873 poparł te wnioski stosując rezolucyę swą do c. k. Rządu, która dotąd żadnego jeszcze nie doczekała się załatwienia.

W związku z powyższą sprawą poruszał Dep. VI. u c. k. Rządu załatwienie rezolucyi Sejmowej z dnia 11. maja 1875. wzywającej c. k. Rząd, ażeby rozporządzenie Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 15. marca 1875 do l. 12.944, normujące sposób prowadzenia metryk żydowskich jak najspieszniej w życie wprowadzonym i z całą energią wykonaném było.

C. k. Rząd odpowiedział, iż wprzód uregulować musi stosunki wyznaniowe gmin żydowskich, bez czego nie możnaby się spodziewać należytego wykonywania powyższego reskryptu ministeryalnego do l. 12.944/1875 i że poczynił już kroki w téj mierze, wydając okólnik do wszystkich starostw, który okólnik nadesłano Wydziałowi krajowemu dnia 16. marca 1876 do l. 6.560

Otóż ta nader ważna sprawa, w której chodzi o sprawiedliwe wymierzanie najcięższego podatku krwi, zasługuje na szczególniejszą uwagę i zdaniem kontrolującej komisji byłoby bardzo pożądaném, ażeby dep. VI. obmyślił i przeprowadził stosowne kroki w celu dopięcia tego rezultatu, ażeby sprawa prowadzenia metryk żydowskich w taki sposób uregulowaną została, iżby dostarczyła skutecznych środków zaradczych przeciwko uchylaniu się żydów od służby wojskowej.

Byłoby również do życzenia, ażeby Dep. VI. dla stosownego użytku w przyszłości zajął się jak najdokładniejszém zebraniem wszelkich materyałów odnoszących się do téj sprawy.

Do Departamentu tego wpłynęło w r. 1875 exhibitów 1.197.

Przedłożywszy wysokićj Izbie uwagi swoje dotyczące każdego departamentu z osobna przy odnośnym sprawozdaniu, wnosi komisya ostatecznie:

Wysoki Sejm zechce następujące powziąć uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności jego za czas od 1. lutego do 31. grudnia 1875;

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby posady jednego sekundaryusza w szpitalu powszechnym we Lwowie dopóty ani prowizorycznie ani stale nie obsadzał, dopóki sprawa prymaryatów zgodnie z etatem nie będzie załatwiona.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby posady trzeciego lekarza pomocniczego w zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie nie obsadzał aż po ukończeniu tegoż zakładu;

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby posadę nadzorczeni służby w zakładzie na Kulparkowie, jak najpilniej egzaminowaną akuszerką obsadził;

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby usprawiedliwił utworzenie filii Zakładu dla obłąkanych w Żółkwi i Przemyśle i ażeby podobnych filij w przyszłości nie zakładał bez zezwolenia Sejmu.

We Lwowie, dnia 19. kwietnia 1876 r.

Przewodniczący:

Euz. Czerkawski.

Sprawozdawca:

Edward Jędrzejowicz.